

Przemysław Frąckowiak

Recenzja książki

Prof. dra hab. A. Stankowskiego

**nt. „*Determinanty środowiskowe niedostosowania społecznego dzieci i młodzieży*”,
Katowice 2002, ss. 145.**

Profesor dr hab. Adam Stankowski jest znanym i cenionym nauczycielem akademickim, organizatorem nauki i badań naukowych, a także twórcą wiedzy naukowej.

Jego *doświadczenie badawcze i dydaktyczne* zaowocowało pojawieniem się wielu już prac, które zyskały rangę podręczników akademickich, przydatnych do kształcenia na poziomie wyższym specjalistów *pedagogów, pracujących z osobami o ograniczonych szansach egzystencji społecznej* (rewalidacja i resocjalizacja, oligofrenologopedia i terapia, etc.). Natomiast *bliska współpraca z wybitnymi pedagogami społecznymi* (A. Radzewicz – Winnicki, E. Syrek) prace te wzbogaca w interesujące analizy społeczne, teorie i konteksty teoretyczne. Pozwala to Autorowi, poszerzać, aktualizować i dopełniać aktualną wiedzę z zakresu zaburzeń procesu uspołecznienia analizami procesów wychowania i *dewiacji społecznych* w okresach przeobrażeń i zmian polskiej oświaty i wychowania, uobecnień pedagogicznych różnych idei, koncepcji i systemów opiekuńczo – wychowawczych, korekty rozwoju społecznego czy wreszcie profilaktyki społecznej. Tym samym opracowania Pana Profesora albo weryfikują, albo dostarczają interesujących materiałów wzbogacających co najmniej kilka koncepcji i kilka teorii niedostosowania społecznego. Są to: - teoria *zachowań antyspołecznych* jako konsekwencji *frustracji potrzeby zależności i miłości* (A. Bandura, R. H. Walters); - koncepcja *integracji asocjalnej* oraz *integracji dysocjalnej* na poziomie własnej *podkultury grupy odniesienia* (C. Czapów, L. Pytka), a również kilku innych, niemniej interesujących interpretacji teoretycznych. Należą do nich: - *antyspołeczna agresja zachowań przestępczych* oraz *zachowań neurotycznych* (K. Pospiszyl); - *biopsychospołecznego* syndromu nieprzystosowania; - *socjalizacji podkulturowej* (C. Czapów); niedorozwoju *kompetencji działania, autokoncepcji i tożsamości* (K. Hurrelman).

Skłonność do refleksyjnej analizy własnych i cudzych doświadczeń intelektualnych, dotyczących rozwoju społecznego, jego uwarunkowań i zaburzeń przybierających rozmaite formy, przyczyniła się zapewne do podjęcia przez Pana Profesora pracy nad kolejną publikacją książkową. Jest to próba *połączenia z sobą badań naukowych z potrzebami* dydaktyki szkoły wyższej. Cel taki daje się zrealizować na miarę potrzeb uczelni wyższej, jej młodzieży i nauczycieli akademickich, kiedy ukaże się zagadnienie determinantów środowiskowych nieprzystosowania społecznego w świetle szerokiej analizy badań, wynikających z nich przesłanek dla budowania teorii pedagogicznych

lub wykorzystywania ich na potrzeby praktyki. Konieczne jest również w takim przypadku zestawienie z sobą narosłych teorii i koncepcji nieprzystosowania społecznego, aby ukazać w miarę pełne i wielostronne jego: a) *uwarunkowania*; b) *przebieg*; c) *rodzaje, poziomy i kierunki*. Jest to zarazem swoisty *test wiarygodności* każdej z teorii lub koncepcji, jak i próba wskazywania modyfikacji bądź niezbędnych dopełnień w interpretacji naukowej tego ważnego zagadnienia, jakim jest *niedostosowanie społeczne przejawiające się jako konsekwencja asocjacji lub dysocjacji, dysfunkcji środowiska interakcji wychowawczych bądź ich samych*.

Próby takiego postrzegania istoty zagadnienia podejmowane już były *przez tradycyjne i dobrze obecne w socjologii wychowania* orientacje naukowo – poznawcze (w latach sześćdziesiątych pojawiają się one w pracach S. Kowalskiego), a dalej przejawiają się w nieco zmienionej postaci w publikacjach innych, wybitnych uczonych (A. Radziewicz – Winnicki, S. Kawula, K. Marzec – Holka). Orientacje te, jak wiadomo, nawiązywały do słynnej publikacji R. J. Havighursta, uwzględniającej zagadnienia: a) *ciągłości i zmiany procesu dorastania społecznego*, b) *poziomów i faz tego procesu*, mierzonego umiejętnością podejmowania zadań społecznych i realizowaniem ich zbieżnie lub niezgodnie z fazami, albo stopniami standardowego uspołecznienia, a także w związku ze specyfiką jego środowiskowego zróżnicowania.

Autor publikacji opowiada się bardziej za taką właśnie interpretacją teoretyczną, gdy *zagadnienie nieprzystosowania społecznego wyprowadza z szerokiej, interdyscyplinarnej problematyki rozwoju społecznego* i komentuje je na tle triady komponentów środowiska życia wychowanka: rodziny, grupy rówieśniczej i szkoły. Zyskuje ono na atrakcyjności intelektualnej *przez odniesienie i rozwoju* i każdego z owych komponentów *do psycho- i socjopatologii* przejawiającej się w *typach osobowościowych dzieci*, a także młodzieży z: - niepełnosprawnością umysłową; - biografią społeczną uwarunkowaną przestępczą subkulturą, ale także makrostrukturą społeczną, czy wreszcie cechami strukturalno – funkcjonalnymi środowisk lokalnych jako środowiskami wychowawczymi.

W każdym z tych przypadków interpretacyjnych szczególnej ważności nabiera pytanie *o kategorie opisu* osobowości i jej klasyfikację. Otóż, niektóre z tych kategorii, jak np. role społeczne, spotkały się w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych z dość *gwaltowną krytyką*. Filozofowie, a także socjologowie, dopatrywali się w rolach społecznych tendencji do przypisywania osoby strukturom albo funkcjom raz na zawsze określonym przez integratorów społecznych, instytucje i organizacje o szczególnym znaczeniu dla makrostrukturalnego wymiaru życia społecznego.

Pedagodzy z czasem zastąpili rolę kategorią pojęciową „zadanie rozwojowe”, chociaż niekiedy „kompetencja działania”, „autokonceptja” i „tożsamość”. W wyniku tej zmiany koncepcje R. Havighursta odnowione zostały przez K. Hurrelmana. Dały szanse teoretycznej integracji rozmaitych studiów i badań empirycznych z zakresu nauk o wychowaniu, gdyż „autokonceptję” i „tożsamość” za sprawą tychże dyscyplin naukowych dało się ujmować w kategoriach *wychowania jako odnajdywania* sensu życia,

poszukiwania miejsca w świecie społecznym dzięki *podejmowanym zadaniom, a również czynnościom społecznym*.

Tendencję tę, znacząco wazącą na teorii pedagogicznej, uwzględnia Pan Profesor w całej swojej publikacji. Dokłada starań o to, aby bez podejrzeń o *eklektizm pedagogiczny* ukazać wkład poszczególnych *szkół naukowych lub osób* do uzasadnionej doświadczeniem poznawczym zmiany stanowiska w sprawie nieprzystosowania społecznego z węższego na szersze, bardziej przystające do rzeczywistości wychowawczej. W ten oto sposób uważny czytelnik publikacji ma szansę *śledzenia wskaźników i skal uspołecznienia*, i niedostosowania społecznego – tak, jak one zmieniały się w różnych okresach *dominowania modnych teorii psychologicznych czy socjologicznych*, z których wyrastała refleksja pedagogiki resocjalizacyjnej, pedagogiki specjalnej, patologii społecznej, etc. Refleksyjność każdej z tych dyscyplin, które raz są bliższe pedagogice społecznej i socjologii wychowania, a znów innym razem wybierają pomiędzy jedną z psychologii, jest tym większa, im bardziej jedna lub druga dyscyplina pedagogiczna zdoła mówić o sprawach człowieka *własnym językiem i sytuować go w szerokiej humanistyce* zamiast zawęzić jego obraz do reakcji i postaw, procesów myślowych i poznawczych, inteligencji i programów działań naprawczych...

Ta refleksyjność, na którą wskazuje Pan Profesor, ma szczególny, pedagogiczny, resocjalizacyjny i rewalidacyjny sens, kiedy środowisko życia, metody i środki naprawy społecznej nastawione są na oferowanie człowiekowi *tego, czego mu brak*, a co jest konieczne, aby *wzrastał na miarę swych możliwości odnajdywanych poprzez wychowanie* mądrze wybierające między tym, co: - racjonalne, a tym co emocjonalne; - konieczne i możliwe, a zbyteczne, choć subiektywnie postrzegane za godne uwagi. W świetle tego ostatniego spostrzeżenia ujawnia się oczywisty związek między pedagogiką społeczną a problematyką, jaka interesuje Autora recenzowanej pracy.

Książka Pana Profesora pozwala czytelnikowi na wglębie się w szereg interesujących *refleksji teoretycznych, analiz i komentarzy pedagogicznych*, potrzebnych zrozumieniu *trudnego przecież zagadnienia dopełnień procesów dysocjacji i dynamiki fazowego przebiegu asocjacji determinantami środowiskowymi*. Jest to, rzecz jasna, jedna z pedagogicznych *ofert intelektualnych*, kierowanych w szczególności do *młodzieży szkoły wyższej i edukacji szerokiego kręgu resocjalizatorów, również pracowników socjalnych*. Myślę jednak, że warta polecenia.

